



Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej (Yearbook of the Institute of East-Central Europe)

ISSN 1732-1395

Instrukcje dla autorów i Rocznik online:
<https://ies.lublin.pl/rocznik>

Koniec zimnej wojny, transformacja Europy Środkowej i Wschodniej a moc eksplanacyjna i prognostyczna teorii stosunków międzynarodowych

Andrzej Podraza^a

^a Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Opublikowano online: grudzień 2019

Sposób cytowania: A. Podraza, *Koniec zimnej wojny, transformacja Europy Środkowej i Wschodniej a moc eksplanacyjna i prognostyczna teorii stosunków międzynarodowych*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 17 (2019), z. 1, s. 159-178, DOI: 10.36874/RIESW.2019.1.7.

„Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” („Yearbook of the Institute of East-Central Europe”) jest kwartalnikiem. Poszczególne teksty bądź całe zeszyty publikowane są w języku polskim lub angielskim. Na liście czasopism naukowych MNiSW z 31 lipca 2019 roku „Rocznik IEŚW” znajduje się z liczbą 70 punktów. Jest również uwzględniony w bazach ICI Journals Master List, Central and Eastern European Online Library, BazEKon oraz ERIH PLUS.

Andrzej Podraza*

Koniec zimnej wojny, transformacja Europy Środkowej i Wschodniej a moc eksplanacyjna i prognostyczna teorii stosunków międzynarodowych

Eastern Europe and the Explanatory-Prognostic Power of Theories of International Relations

Abstract: The aim of the article is to show the explanatory and prognostic power of theories of international relations (neorealism, neo-liberal institutionalism and social constructivism) in the situation of visible problems with predicting the end of the Cold War and explaining the democratization process in the countries of Central and Eastern Europe and other parts of the world. In the face of significant changes that have influenced the formation of a new post-Cold War international order, it is necessary to consider the importance of the theory in adopting appropriate research strategies so that on the one hand, it is possible to predict the course of events with some degree of probability and on the other, to explain their essence and importance. The end of the Cold War and the process of transforming the countries of Central and Eastern Europe thus pose a general and extremely important question about the possibility of developing a scientific approach to the analysis of international relations, which goes beyond only short-term observation of current events. The article analyzes the most important theoretical approaches in the context of adopting such a research strategy, thanks to which one could depart from the dominance of extreme, mutually exclusive positions. The great debates that have been held so far have shown that wealth in science is not a one-sided approach, even if at some point or time we are dealing with the supremacy of a particular theory or a methodological approach. The fiasco of the science of international relations in predicting the end of the Cold War has shown the necessity of undertaking such activities whose task would be to combine rather than exclude. The end of the Cold War and the transformation process of Central and Eastern Europe are therefore treated as case studies that help in testing the theory of international relations as adequate instruments for analyzing the changing international situation.

Keywords: the end of the Cold War, the democratization process, Central and Eastern Europe, theories of international relations

* Dr hab. Andrzej Podraza – prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (Lublin, Polska), ORCID: 0000-0002-8181-6612, e-mail: podraza@kul.pl.

Wprowadzenie

Koniec zimnej wojny oraz przemiany w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 90. XX w. unaocznily wiele istotnych problemów dotyczących transformacji porządku międzynarodowego oraz roli państw w polityce międzynarodowej. Nie wszystkie te zagadnienia były całkowicie nowe. Wiele z nich miało wręcz klasyczny charakter, gdyż związane były z pytaniami, które stawiano w zasadzie od zarania dziejów. Dotyczyły one takich kwestii, jak źródła konfliktów i warunki pokoju, a wynikały w dużej mierze ze sporu pomiędzy dwoma tradycyjnymi wizjami rzeczywistości międzynarodowej, czyli pomiędzy realizmem a liberalizmem. Współcześnie w tych teoretycznych dyskusjach należy również uwzględnić odmiany teoretyczne w postaci różnych nurtów neorealizmu i neoliberalizmu, które pomimo dużego wewnętrznego zróżnicowania i wzajemnej odmienności dosyć podobnie ujmują państwa jako racjonalne podmioty polityki ograniczane przez ewoluujący system międzynarodowy. Jakkolwiek można wręcz stwierdzić, jak czynią to Robert Keohane i Lisa Martin, że teoria instytucjonalna, inaczej neoliberalna, jest przyrodnym rodzeństwem neorealizmu¹, to jednak obie inaczej postrzegają charakter polityki międzynarodowej. Neorealiści czynią to przez pryzmat suwerennych państw, które w anarchicznym świecie, kierując się interesami narodowymi, dążą do stworzenia systemu samopomocy, aby zapewnić sobie bezpieczeństwo. Jest to wynikiem dosyć prostej konstatacji, jak czyni to chociażby Kenneth Waltz, że wśród państw stan wojny jest stanem natury, stąd podejmują one działania w mrocznym cieniu przemocy². Neoliberalowie natomiast, nie negując prawnej suwerenności państw, przywiązują większą wagę do rozwoju współpracy między nimi. Państwa tworzą instytucje i reżimy w celu pokojowego rozwiązywania konfliktów. W takim ujęciu instytucje międzynarodowe ułatwiają współpracę międzynarodową i są odpowiedzią na rosnącą współzależność w polityce światowej. Z uwagi na to, że państwa, w ujęciu neoliberalnych instytucjonalistów, są traktowane jako racjonalni egoiści, instytucje powstają, a współpraca międzypaństwowa jest inicjo-

- 1 R. Jervis, *Realism, Neoliberalism, and Cooperation. Understanding the Debate*, „International Security” 1999, vol. 24, no. 1, s. 43.
- 2 K. Waltz, *Anarchic Orders and Balances of Power*, [w:] R. O. Keohane, *Neorealism and Its Critics*, New York 1986, s. 98.

wana, gdy państwa posiadają znaczące wspólne interesy³. Wynika to z przyjęcia tezy, że umowy nie mogą być egzekwowane hierarchicznie.

Próba ujęcia istoty przemian globalnego porządku międzynarodowego wymaga również spojrzenia z punktu widzenia innych podejść teoretycznych, które podkreślają wiele różnych kwestii pomijanych niejednokrotnie przez realizm i liberalizm. Szczególnie istotny jest wkład konstruktywizmu społecznego, który zyskał na znaczeniu w latach 90. XX w. Znaczenie konstruktywizmu społecznego jako teorii polityki międzynarodowej wynika przede wszystkim z położenia nacisku na niematerialne czynniki kształtujące interesy i preferencje państw, czyli elementy normatywne, które na ogół są pomijane przez klasyczne teorie. Nie brak jednak głosów, że różnice pomiędzy neoliberalnym instytucjonalizmem a konstruktywizmem społecznym są zbyt przesadzone, gdyż wybór pomiędzy nimi nie ma charakteru paradygmatycznego⁴. Oba nurty teoretyczne jedynie odmiennie wyjaśniają zjawisko współpracy. Podczas gdy neoliberalny instytucjonalizm wyjaśnia krótkoterminową, behawioralną współpracę w danym momencie, to konstruktywizm społeczny próbuje ukazać przekształcenie jej we współpracę wspólnotową w przyszłości.

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania mocy eksplanacyjnej i prognostycznej powyższych teorii w sytuacji widocznych problemów z przewidzeniem końca zimnej wojny i wyjaśnieniem procesu demokratyzacji w państwach Europy Środkowej i Wschodniej oraz innych częściach świata. W obliczu tak istotnych przemian, które miały wpływ na kształtowanie się nowego pozimnowojennego porządku międzynarodowego, należy zastanowić się nad znaczeniem teorii w przyjmowaniu odpowiednich strategii badawczych, aby z jednej strony, można było z jakimś stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć bieg wydarzeń oraz z drugiej, wyjaśnić ich istotę i znaczenie. Koniec zimnej wojny oraz proces transformacji państw Europy Środkowej i Wschodniej stawia więc generalne i niezwykle istotne pytanie o możliwość rozwijania naukowego podejścia do analizy stosunków

3 R. O. Keohane, L. L. Martin, *The Promise of Institutional Theory*, „International Security” 1995, vol. 20, no. 1, s. 39.

4 J. Sterling-Folker, *Competing Paradigms or Birds of a Feather? Constructivism and Neoliberal Institutionalism Compared*, „International Studies Quarterly” 2000, vol. 44, no. 1, s. 97.

międzynarodowych, które wychodzi poza jedynie krótkoterminową obserwację bieżących wydarzeń.

1. Teorie wobec procesu demokratyzacji w Europie Środkowej i Wschodniej

Atrakcyjność nowych teorii wynika z porażki tradycyjnych podejść, gdyż w zasadzie ani neorealizm, ani neoliberalizm nie przewidziały końca zimnej wojny i upadku Związku Radzieckiego. Niektóre z nich miały również problem w antycypacji wydarzeń w okresie pozimnowojennym. Przykładowo, zarówno John Mearsheimer, jak i Kenneth Waltz, czołowi przedstawiciele neorealizmu, prezentowali na początku lat 90. pesymistyczną wizję przyszłości NATO, twierdząc, że z uwagi na zanik zagrożenia ze strony Związku Radzieckiego sojusz może ulec dezintegracji, albo w najlepszym wypadku stać się papierową organizacją⁵. Takie podejście wynikało ze zbyt dużego przywiązywania wagi do jednej zmiennej warunkującej powstanie i trwanie Sojuszu Atlantyckiego w okresie zimnej wojny. Uważano bowiem, że swoistym spoiwem NATO był Związek Radziecki i państwa bloku wschodniego, czyli zagrożenie zewnętrzne, pomijając autonomiczny wobec państw członkowskich rozwój Sojuszu Atlantyckiego jako organizacji międzynarodowej. Podobnie dosyć jednostronny obraz polityki międzynarodowej prezentował Francis Fukuyama, który w 1989 r. opublikował głośny esej, w którym dyskutował ewentualność końca historii po wygaśnięciu zimnej wojny⁶. Jakkolwiek wokół liberalnej interpretacji skutków końca zimnej wojny narosło wiele kontrowersji i uproszczeń, to jednak można polemizować z tezą Fukuyamy, że wraz z końcem komunizmu w Europie mieliśmy do czynienia z uniwersalizacją zachodniego modelu demokracji liberalnej jako ostatecznej formy ludzkiego rządu z uwagi na wyeliminowanie ostatniej ideologicznej alternatywy dla liberalizmu. Taka linearna wersja historii, pomimo swojej począt-

5 J. Mearsheimer, *Back to the Future. Instability in Europe After the Cold War*, „International Security” 1990, vol. 15, no. 1; K. Waltz, *The Emerging Structure of International Politics*, „International Security” 1993, vol. 18, no. 2; A. Podraza, *The decline of the United States and the survival of NATO in the post-Cold War period – a theoretical discussion*, [w:] A. Podraza (ed.), *Transatlantic or European perspective of world affairs: NATO and the European Union towards problems of international security in the 21st century*, Alcalá de Henares – Madrid 2018, s. 13–36.

6 F. Fukuyama, *The End of History?*, „The National Interest” 1989, no. 16, s. 4.

kowej atrakcyjności, przegrała w konfrontacji z wydarzeniami w innych częściach świata. Nie doszło bowiem do zmiany demokratycznej w Chinach, które od końca lat 70. XX w. stworzyły system gospodarki rynkowej z elementami planowania, koegzystujący jednak z socjalistycznym systemem politycznym. Uniwersalizacji modelu demokracji liberalnej przeczą generalnie wydarzenia Arabskiej Wiosny, które zapoczątkowane w 2010 r. szybko przeistoczyły się w krwawe konflikty i wewnętrzny chaos zwany Arabską Zimą⁷.

O wiele mniej dogmatyczne podejście do procesu demokratyzacji przedstawił na początku lat 90. XX w. Samuel Huntington. Analizując tzw. trzecią falę demokratyzacji w latach 1974–1990 w państwach Ameryki Południowej, Afryki, Azji, Europy Południowej i Europy Środkowo-Wschodniej, Huntington zdawał sobie sprawę z ograniczonej ekspansji demokracji, gdyż na ogół miała ona miejsce w państwach, które już wcześniej miały doświadczenia demokratyczne⁸. Co więcej, nie wykluczał on możliwości odwrotu od demokracji, ukazując przyczyny niepowodzeń w nieskuteczności systemów demokratycznych. Jakkolwiek stawiał on problem wystąpienia trzeciej fali odwrotu od demokracji w przyszłości, to generalnie bardzo ostrożnie podchodził do kwestii mocy eksplanacyjnej i prognostycznej nauk społecznych, uznając, że naukowiec nie jest w stanie udzielać niezawodnych odpowiedzi.

Krytyczne podejście do koncepcji końca historii Francisca Fukuyamy widoczne jest również w głośnej książce Huntingtona z 1996 r., która stanowiła rozwinięcie tez postawionych już w 1993 r. w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Foreign Affairs”⁹. Punktem wyjścia krytycznego podejścia Samuela Huntingtona, którego można klasyfikować jako przedstawiciela realizmu kulturowego¹⁰, jest stwierdzenie, że „[P]aradygmat jednego harmonijnego świata jest zbyt odległy od rzeczywistości, by mógł służyć za przewodnik po świecie, jaki nastał

7 A. Podraza, *Geopolitical and Strategic Causes and Implications of the Syrian Civil War and the Refugee Crisis*, „Nação e defesa” 2018, nr 149, s. 76.

8 S. P. Huntington, *Trzecia fala demokratyzacji*, Warszawa 2009, s. 280 (wersja oryginalna w języku angielskim ukazała się w 1991 r.).

9 S. P. Huntington, *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs” 1993, vol. 72, no. 3, s. 22–49.

10 J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 206–208.

po zimnej wojnie”¹¹. Ta teza Huntingtona bazuje na dwóch istotnych filarach określających jego sposób myślenia o świecie po zakończeniu zimnej wojny. Po pierwsze, idee i koncepcje wypracowane przez świat zachodni nie mogą być traktowane jako uniwersalne. Wobec tego nie zawsze muszą być podzielane przez państwa z innych kręgów cywilizacyjnych. Po drugie, konflikt, a nie harmonia, która była jedynie złudzeniem po zakończeniu zimnej wojny, jest cechą charakteryzującą relacje międzynarodowe. Konflikt powinien być jednak ujmowany w kategoriach zderzenia cywilizacji, gdyż to one decydują o przyszłości polityki międzynarodowej. Świat w obliczu relatywnego zmierzchu Zachodu nie ma, zdaniem Huntingtona, charakteru bipolarnego, tylko dominują w nim różne cywilizacje, tj. zachodnia, chińska, japońska, islamska, hinduistyczna, prawosławna, latynoamerykańska, buddyjska i afrykańska. Huntington opowiada się więc wyraźnie za koncepcją wielobiegunowego świata wielu cywilizacji.

Pomiędzy koncepcjami Fukuyamy i Huntingtona można zidentyfikować poważne różnice, które nie dotyczą jedynie analizy rzeczywistości międzynarodowej, ale mają również charakter metodologiczny. Autorzy ci przedstawiają dwie przeciwstawne koncepcje wyjaśniania historii i przewidywania rozwoju polityki międzynarodowej. Fukuyama, bazując w dużej mierze na Heglu, opowiada się za linearną wizją rozwoju, która zmierza w kierunku przyjęcia uniwersalnego modelu demokracji liberalnej. Wobec tego bardzo wyraźnie „stawia sobie ambitne zadanie prognozowania przyszłego biegu historii, wyjaśnienia przyczyn jego zakrętów, wreszcie wytyczenia jego kresu”¹². Huntington, przyjmując bardziej pesymistyczną wizję, prezentuje wzory międzynarodowych konfliktów i współpracy, zauważając zarówno rozwój, jak i ewentualny regres, oraz nie przyjmuje żadnego wyrazistego celu aktywności międzynarodowej. Co więcej, dla niego imperializm jest logiczną konsekwencją uniwersalizacji, stąd koncepcja Fukuyamy dla Huntingtona była problematyczna¹³. Huntington

11 S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998, s. 27 (wersja oryginalna w języku angielskim ukazała się w 1996 r.).

12 K. Wawrzonkowski, *Koniec historii Francisca Fukuyamy z perspektywy dwudziestu lat od ukazania się dzieła*, „Studia z Historii Filozofii” 2013, t. 4, nr 1, s. 133.

13 R. K. Betts, *Conflict or Cooperation? Three Visions Revisited*, „Foreign Affairs” 2010, vol. 89, no. 6, s. 189–190.

bardzo wyraźnie argumentował, że bezpieczeństwo na świecie może być osiągnięte dzięki akceptacji globalnej wielokulturowości. Jakkolwiek szczegółowe poglądy obu autorów mogą podlegać krytyce, to z punktu widzenia określenia zdolności prognostycznych więcej do zaoferowania ma Huntington, w szczególności po atakach na Stany Zjednoczone w 2001 r. Koncepcja Fukuyamy nie odpowiadała na podstawowe problemy dotyczące przyczyn ataku ze strony Al-Kaidy, ale ma również problem z określeniem rozwoju polityki w drugiej dekadzie XXI w. z uwagi na kryzys liberalnego porządku międzynarodowego. Sam Fukuyama, podkreślając mylną interpretację jego początkowej koncepcji, wnikliwie analizuje wydarzenia XXI w. charakteryzujące się recesją demokracji, gdyż światowy porządek międzynarodowy nie przyniósł korzyści wszystkim¹⁴. Stąd pojawienie się polityki tożsamości, która zdaniem Fukuyamy prowadzi do rozwoju populistycznego nacjonalizmu. Nie wchodząc w szczegółową ocenę poglądów Fukuyamy, można oczywiście zadać pytanie dotyczące mocy prognostycznej jego koncepcji, tak jak ona została zdefiniowana na początku lat 90. XX w. Nie ulega wątpliwości, że rola teorii w naukach społecznych w dużej mierze wynika nie tylko z prawidłowego wyjaśnienia zjawisk i procesów, które już stały się lub zachodzą w danym momencie, ale również z atrakcyjności prognostycznej. Jakkolwiek modyfikacja koncepcji teoretycznych jest zawsze konieczna z uwagi na społeczny kontekst rozwoju polityki międzynarodowej, to wyzwaniem dla badacza jest wykazanie się taką intuicją, która pozwoliłaby w oparciu o fakty i stwierdzone na ich podstawie prawidłowości w jakiejś mierze stworzyć prawdopodobne scenariusze przyszłości. Być może wyjściem jest holistyczne podejście łączące elementy różnych teorii i koncepcji, które samodzielnie bardzo często wyjaśniają jedynie tylko pewną część rzeczywistości.

2. Fiasco teorii w przewidzeniu końca zimnej wojny

Teza o niepowodzeniach w antycypacji końca zimnej wojny, którą bardzo często rozciągano na całą dyscyplinę stosunków między-

14 F. Fukuyama, *Identity: The Demand for Dignity and the Politics of Resentment*, London 2018.

narodowych, jest dosyć powszechna¹⁵. Nie oznacza ona, że w pracach poszczególnych badaczy brak było przesłanek, które mogły prowadzić do wniosku o przyszłym upadku Związku Radzieckiego. W jakimś zakresie można je chociażby znaleźć w światowym bestsellerze autorstwa Paula Kennedy'ego pt. *Mocarstwa świata: narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*¹⁶. Kennedy, zauważając związek pomiędzy siłą gospodarczą a potencjałem militarnym państw, stawia tezę, że upadek mocarstw wynika z rozszerzania strategicznych zobowiązań i wzrostu wydatków na cele wojskowe, co wywiera negatywne skutki gospodarcze. W tym kontekście tuż przed zakończeniem zimnej wojny Kennedy poddaje analizie szanse zachowania statusu supermocarstwa przez Związek Radziecki z jego licznymi sprzecznościami i przez Stany Zjednoczone zmuszone do poradzenia sobie z problemem nadmiernego imperialnego rozciągnięcia. Bardzo wyraźnie twierdzi on jednak, że Związek Radziecki nie jest bliski upadkowi, natomiast uważa, że stoją przed nim kłopotliwe wybory. Co więcej, podkreśla, że rozpad takiego imperium jest niezwykle kosztowny i nie zawsze odbywa się w przewidywalny sposób.

Trudno uznać wnioski Kennedy'ego za zweryfikowane pozytywnie. Generalne twierdzenie o wzroście znaczenia regionu pacyficznego, głównie Japonii i Chin, przy jednoczesnym spadku znaczenia Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Europy, można w jakimś zakresie obronić. Jednak wiele elementów dowodzenia takich twierdzeń może budzić rozliczne kontrowersje i polemiki, biorąc pod uwagę faktyczny przebieg przemian zapoczątkowanych w 1989 r. Jak słusznie zauważa Henry Nau, w realistycznym modelu polityki międzynarodowej Kennedy pominął znaczenie tożsamości narodowych obejmujące swoim zakresem instytucje krajowe i polityki, które motywują oby-

15 Stwierdzenie to w jakimś zakresie jest kwestionowane przez amerykańskiego politologa Bruce'a Buena de Mesquitę (B. B. de Mesquita, *The End of the Cold War: Predicting an Emergent Property*, „The Journal of Conflict Resolution” 1998, vol. 42, no. 2). Twierdzi on, że stworzony przez niego model spełnia kryterium prognostycznej dokładności. Nie sposób jednak nie zgodzić się ze Stephenem Waltem, że artykuł, w którym opisano zastosowanie modelu do „przewidzenia” zwycięstwa Stanów Zjednoczonych w zimnej wojnie, został opublikowany w ponad sześć lat po upadku Związku Radzieckiego (S. M. Walt, *A Model Disagreement*, „International Security” 1999, vol. 24, no. 2, s. 127).

16 P. Kennedy, *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, New York 1988 (polskie tłumaczenie ukazało się w 1994 r.).

wateli do tworzenia i korzystania z bogactwa i władzy¹⁷. Brak zwrócenia należytej uwagi na przemiany i sytuację wewnątrz państw był jednym z poważniejszych błędów popełnianych przez teoretyków stosunków międzynarodowych w okresie zimnej wojny. Myślenie jedynie w kategoriach geopolitycznych nie pozwoliło na należyte uchwycenie wewnętrznych przyczyn upadku komunizmu w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Koniec zimnej wojny nie był wynikiem jedynie zwycięstwa Stanów Zjednoczonych, lecz również przemian wewnętrznych w niektórych państwach bloku wschodniego. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na pojawienie się niezależnych związków zawodowych Solidarność w Polsce w wyniku strajków w Gdańsku w sierpniu 1980 r. Świadczyło to o zachwianiu systemu komunistycznego i przemianach społeczeństwa polskiego, które uzyskało znaczące wsparcie duchowe ze strony papieża Jana Pawła II¹⁸. Innym istotnym czynnikiem, który miał wpływ na klęskę obozu komunistycznego, były reformy zapoczątkowane przez Michaiła Gorbaczowa, który doszedł do władzy w Związku Radzieckim w marcu 1985 r. Jakkolwiek jego celem była reforma systemu komunistycznego w obliczu widocznego kryzysu, to niezamierzone skutki działań w polityce wewnętrznej i zagranicznej przyspieszyły rozpad bloku wschodniego i koniec zimnej wojny. Dotyczyło to programów przebudowy (*periestrojki*) i jawności (*glasnosti*), które stworzyły pewien margines wewnętrznej liberalizacji gospodarczej, społecznej i politycznej. Przede wszystkim były widoczne w obszarze polityki zagranicznej, gdzie Związek Radziecki zastąpił doktrynę Breżniewa tzw. doktryną Sinatry¹⁹, która faktycznie

17 H. R. Nau, *Why 'The Rise and Fall of the Great Powers' Was Wrong*, „Review of International Studies” 2001, vol. 27, no. 4, s. 579.

18 Szczególnie znaczenie miała pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1979 r. W słynnym kazaniu wygłoszonym 2 czerwca 1979 r. na ówczesnym placu Zwycięstwa w Warszawie Jan Paweł II, a do 1978 r. arcybiskup krakowski Karol Wojtyła, wygłosił słynny apel: „I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!” (*Homilia Jana Pawła II w Warszawie na pl. Zwycięstwa w dniu 2 czerwca 1979*, <http://sanctus.pl/index.php?grupa=66&podgrupa=449&doc=398> [2.01.2019]). Wczesna analiza wpływu pielgrzymki Jana Pawła II na przemiany społeczeństwa polskiego została dokonana przez Adama Bielę już w 1980 r. (A. Biela, *Psychologiczne aspekty pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w dniach od 2 do 10 czerwca 1979 r.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1980, nr 13, s. 233–278).

19 Termin „doktryna Sinatry” został użyty po raz pierwszy przez Giennadija Gierasimowa, rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, 25 października 1989 r. Nawiązując do piosenki Franka

pozwoili na odrzucenie systemu komunistycznego w sposób pokojowy w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w 1989 r.

Fiasko w przewidzeniu końca zimnej wojny było tym bardziej do-
kliwe, że – jak słusznie podkreślał John Lewis Gaddis na początku
lat 90. XX w. – jednym z podstawowych celów wiodących podejść
teoretycznych, które kształtowały dyscyplinę stosunków międzyna-
rodowych od Hansa Morgenthaua²⁰, była antycypacja przyszłości²¹.
Idąc tym tropem, można dojść do przekonania, że wyjaśnienia, które
nie są w stanie przewidzieć i które muszą za każdym razem być do-
stosowywane do rzeczywistych wydarzeń, nie zdają testu z naukowo-
ści teorii²². Jednak kwestia poszukiwania winnych tej sytuacji może
prowadzić nas zupełnie w innym kierunku. W odpowiedzi na kryty-
kę Gaddisa, Ted Hopf wskazywał na inne pozateoretyczne przyczyny
stawiania niewłaściwych pytań przez badaczy²³. Jego zdaniem, fiasko
w przewidzeniu końca zimnej wojny nie wynikało z nieadekwatności
teorii czy ograniczonego charakteru metodologii, ale miało związek
z socjologią dyscypliny. Wskazywał on na swoistą hegemonię inte-
lektualną amerykańskich naukowców i ekspertów, która wykluczała
„rewolucyjność” w nauce i zadawanie pytań dotyczących chociażby
pokojowego upadku Związku Radzieckiego jako imperium. Wydaje się
jednak, że stwierdzenie to nie wyczerpuje wszystkich problemów ze
stawianiem trafnych problemów badawczych. Istotnym błędem, któ-
ry nie pozwolił na przewidzenie końca zimnej wojny, było przyjęcie

Sinaty *My Way*, odniósł się do wygłoszonego dwa dni wcześniej przemówienia ministra
spraw zagranicznych Edwarda Szewardnadze, który pozwolił państwom bloku wschodniego
na wybór własnej drogi rozwoju. Zerwano wobec tego z doktryną Breżniewa, zdefiniowaną
w 1968 r., jakkolwiek stosowaną także wcześniej, zgodnie z którą Związek Radziecki mógł pod-
jąć interwencję wojskową w państwie podejmującym jakiegokolwiek reformy mające na celu li-
beralizację wewnętrzną.

- 20 Hans Morgenthau (1904–1980) jest uważany za jednego z głównych twórców realizmu kla-
sycznego z uwagi na opublikowaną w 1948 r. książkę zatytułowaną *Politics Among Nations: The
Struggle for Power and Peace* (tłumaczenie polskie: H. J. Morgenthau, *Polityka między narodami.
Walka o potęgę i pokój*, Warszawa 2010).
- 21 J. L. Gaddis, *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security”
1992/1993, vol. 17, no. 3, s. 10. Ten obszerny esej jest jedną z pierwszych bardzo interesujących
analiz konsekwencji fiaska w przewidzeniu końca zimnej wojny dla zdolności prognozowania
i przewidywania teorii stosunków międzynarodowych.
- 22 G. H. Quester, *Before and After the Cold War: Using Past Forecasts to Predict the Future*, London
2002, s. 7.
- 23 T. Hopf, *Getting the End of the Cold War Wrong*, „International Security” 1993, vol. 18, no. 2, s. 202–
203.

optyki geopolitycznej, która dobrze się sprawdzała przy uchwyceniu istoty rywalizacji pomiędzy dwoma supermocarstwami. Takie spojrzenie pomijało jednak wewnętrzne przyczyny transformacji społecznej i nie uwzględniało nastrojów społecznych, które rozwijają się i zmieniają w określonym kontekście historycznym i kulturowym. W związku z tym oprócz niemal tradycyjnej analizy konfliktu Wschód – Zachód w kategoriach teorii realistycznej, należało uwzględnić w badaniach przemian społeczeństw i sposobu sprawowania władzy w poszczególnych państwach Europy Środkowej i Wschodniej wszechstronne i zróżnicowane metody i podejścia socjologiczne i politologiczne.

Spór pomiędzy Gaddisem i Hopfem uwidocznił problemy dotyczące sposobu prowadzenia badań w obszarze stosunków międzynarodowych, jakkolwiek ich wątpliwości i uwagi można by odnieść do różnych dyscyplin z zakresu nauk społecznych. Dotyczyły one przede wszystkim funkcji prognostycznej teorii, czyli adekwatności teorii do analizy rzeczywistości międzynarodowej w perspektywie antycypacji przyszłych wydarzeń w oparciu o przyjęte i zweryfikowane prawidłowości, oraz twórczego i nieszablonowego podejścia badacza do polityki międzynarodowej. Jak podkreślali Richard Ned Lebow i Thomas Risse-Kappen w kontekście analizy końca i skutków zimnej wojny, aby ulepszyć teorie, należy wiedzieć, jak i dlaczego są one niewystarczające²⁴. Jest to istotne, gdyż żadna z istniejących teorii stosunków międzynarodowych nie uznała, że może wystąpić taki rodzaj zmiany, który ostatecznie wystąpił. Co więcej, nie prowadzono w zasadzie debaty na temat przyczyn zmian systemowych, pokojowego zakończenia zimnej wojny i prawdopodobnych konsekwencji upadku Związku Radzieckiego.

3. Konsekwencje fiaska teorii dla przyjęcia odpowiednich strategii badania polityki międzynarodowej

Uwzględniając powyższe uwagi, dochodzimy do przekonania, że w wyjaśnianiu przemian polityki międzynarodowej strategia badacza może

24 R. N. Lebow, T. Risse-Kappen, *Introduction: International Relations Theory and the End of the Cold War*, [w:] R. N. Lebow, T. Risse-Kappen (eds), *International Relations Theory and the End of the Cold War*, New York 1995, s. 1. Wspomniany tom jest próbą analizy adekwatności teorii stosunków międzynarodowych do analizy przyczyn i skutków zimnej wojny.

być dwojaka. Może on uznać większą moc eksplanacyjną i prognozytyczną jednego podejścia teoretycznego, co jednak w pewnej mierze ogranicza możliwości wieloaspektowego wyjaśnienia analizowanych zjawisk. Wydaje się, że trafniejszym podejściem jest czerpanie z różnych koncepcji teoretycznych bez jednoznacznego faworyzowania którejkolwiek z nich, biorąc pod uwagę skomplikowaną naturę zmieniającego się porządku międzynarodowego²⁵. Takie podejście sprowadza się do swoistej integracji najważniejszych teorii w jedną całościową koncepcję, która może się wydawać nieco eklektyczna, ale w rzeczywistości oferuje wszechstronniejsze narzędzia do analizy rzeczywistości międzynarodowej. Poprzez wieloaspektowe spojrzenie może ono ukazać i wyjaśnić paradoksalny charakter struktury międzynarodowej jako zjawiska przede wszystkim społecznego, ale również materialnego. Inkluzywna strategia badacza ma na celu ukazanie wewnętrznie sprzecznego charakteru stosunków międzynarodowych, w których jednostronne wyjaśnianie może kończyć się porażką badawczą poprzez przywiązywanie zbyt dużej wagi do tylko jednej grupy czynników, przemian i procesów. W dobie rosnącej globalizacji i współzależności wieloaspektowe podejście wydaje się jedynym sensownym postulatem metodologicznym, aby uniknąć jednostronnej i ograniczonej analizy tylko niektórych zjawisk i procesów. Sprawdza się ono nie tylko w badaniach, ale również w działaniach z zakresu praktyki politycznej. Jak wspomina Joseph Nye, gdy pracował jako podsekretarz w Departamencie Stanu i Pentagonie, korzystał on w formułowaniu amerykańskiej polityki zagranicznej z dorobku trzech wielkich teorii stosunków międzynarodowych, tj. realizmu, liberalizmu i konstruktywizmu²⁶. Ich wartość można interpretować w kategoriach map drogowych, które, jak podkreśla Nye, pozwalają zorientować się nam w nieznanym terenie. Możemy jednak traktować teorie jako soczewki czy filtry, zadaniem których jest identyfikacja jedynie ważnych faktów i procesów oraz tłumienie informacji o tych, które nie mają znaczenia. Celem teorii jest więc wybieranie istotnych sygnałów i eliminowanie tych, które mogą zakłócać proces poznawczy. W takim ujęciu jakakolwiek

25 Podobną opinię wyraziłem już w odniesieniu do analizy procesu integracji europejskiej w ramach Unii Europejskiej (A. Podraza, *Unia Europejska w procesie reform traktatowych*, Lublin 2007, s. 23–24).

26 J. Nye, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009, s. 31.

teoria stosunków międzynarodowych upraszcza rzeczywistość i pozwala na selekcję faktów. Pod koniec lat 30. XX w. wybitny socjolog Talcott Parsons tak pisał na temat roli teorii w badaniach społecznych: „Nigdy nie badamy «wszystkich faktów», które mogą być znane na temat omawianych zjawisk, ale tylko te, które uważamy za «ważne»”²⁷.

Aby móc w pełni wyjaśnić istotę przemian polityki międzynarodowej i określić ewentualne scenariusze rozwoju, należy uwzględnić różnorodne współczesne debaty w ramach stosunków międzynarodowych, poczynawszy od tej pierwszej, która toczyła się między utopijnym liberalizmem a realizmem w pierwszej połowie XX w. Każda kolejna była odpowiedzią na rosnącą złożoność polityki międzynarodowej lub była wynikiem metodologicznego rozwoju nauk społecznych²⁸. Pomimo możliwości posługiwania się szerokim spektrum teorii i koncepcji, wydaje się, że w analizie transformacji porządku globalnego oraz stosunków transatlantyckich należy przede wszystkim stosować trzy najbardziej znaczące i wiodące współczesne podejścia, tj. neorealizm, neoliberalny instytucjonalizm oraz konstruktywizm społeczny. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, co podkreśla wybitny badacz amerykański Robert Keohane, że debaty pomiędzy tymi podejściami mają swoją wartość, ale generują również zagrożenia²⁹. Po pierwsze, pomimo traktowania ich jako „teorii”, żadna z nich nie jest na tyle rozwinięta, aby dysponowała jasnymi i spójnymi założeniami oraz aby prowadziła logicznie do wniosków możliwych do przetestowania. Po drugie, te trzy szkoły są na ogół uważane za konkurencyjne. Niemniej jednak, jak zauważa Keohane, każda z nich podkreśla jedynie niektóre aspekty złożonej rzeczywistości polityki światowej, tj. potęgę i bezpieczeństwo, instytucje, normy i przekonania. Po trzecie, ostatnim zagrożeniem jest myślenie o teoriach stosunków międzynarodowych jako temacie samym w sobie, który należy badać dla własnego dobra. Jak słusznie

27 T. Parsons, *The Role of Theory in Social Research*, „American Sociological Review” 1938, vol. 3, no. 1, s. 15.

28 Poszczególne debaty były tożsame między: – utopijnym liberalizmem a realizmem; – podejściami tradycyjnymi a behawioryzmem; – neorealizmem i neoliberalizmem a neomarksizmem; – uznanymi tradycjami a postpozytywistycznymi podejściami alternatywnymi (R. Jackson, G. Sørensen, J. Möller, *Introduction to International Relations: Theories and Approaches. Seventh Edition*, Oxford 2018, s. 33–68).

29 R. O. Keohane, *Foreword*, [w:] M. Telò, *International Relations: A European Perspective*, London – New York 2009, s. 7–8.

podkreśla Keohane, wartość teorii wynika z tego, czy jest ona zdolna do zrozumienia szybko zmieniającego się współczesnego świata.

Aktywność badacza nastawiona na wyjaśnienie, zrozumienie i antycypację rzeczywistości powinna mieć charakter wieloaspektowy i wszechstronny. Nie może ona ograniczać się jedynie do pewnych działań, nawet jeżeli są one metodologicznie poprawne i wynikają z naukowego rygoryzmu. Skoro rzeczywistość międzynarodowa stanowi dynamicznie rozwijający się, skomplikowany układ interakcji i powiązań pomiędzy niezliczoną ilością podmiotów polityki, w którym oprócz obiektywnych materialnych zmiennych na ogół decydującą rolę odgrywa twórcza i nieprzewidywalna interwencja ze strony człowieka, to badacz powinien być świadomy ograniczeń zbyt jednorodnego i jednostronnego podejścia. Otwartość i kreatywność to podstawowe cechy, którymi powinien dysponować badacz stosunków międzynarodowych. Pomimo porażek teorii w przewidzeniu końca zimnej wojny, nie można odrzucać naukowego podejścia do badań nad stosunkami międzynarodowymi. Naukowiec, jak postuluje John Gaddis, podobnie jak dobry powieściopisarz i dobry historyk, powinien wykorzystywać wszystkie narzędzia, którymi dysponuje, próbując przewidzieć przyszłość³⁰. Obejmują one to nie tylko teorię, obserwację i rygorystyczne obliczenia, ale także narrację, analogię, paradoks, ironię, intuicję, wyobraźnię i model.

Nie rozstrzygając sporu dotyczącego znaczenia i prymatu poszczególnych podejść teoretycznych oraz nie zapominając o innych znaczących teoriach systemowych polityki światowej³¹, istotnym zadaniem badacza po zakończeniu zimnej wojny jest postawienie na tyle istotnych pytań, że ewentualne odpowiedzi mogą ukazać charakter i kierunki rekonfiguracji porządku międzynarodowego w XXI w. Pytania te powinny brać pod uwagę багаż teoretyczny stosunków międzynarodowych jako już rozwiniętej dyscypliny naukowej, pomimo niekiedy znaczących porażek w analizie i prognozowaniu. Powinny one również bazować na analizach czysto empirycznych, rozwijanych przy wy-

30 J. L. Gaddis, *International Relations Theory*, s. 57–58.

31 Na temat nowych teorii systemowych polityki światowej patrz M. Albert, L.-E. Cederman, A. Wendt (eds), *New Systems Theories of World Politics*, Basingstoke 2010.

korzystaniu zróżnicowanych metod badawczych³². Pytania te przede wszystkim powinny dotyczyć wyjaśnienia rozwoju polityki międzynarodowej, począwszy od końca zimnej wojny do czasów nam współczesnych, biorąc pod uwagę najważniejsze procesy mające wpływ na transformację systemu międzynarodowego. Jednak wyjaśnienie nie oznacza sukcesu prognostycznego, gdyż nawet poprawność metodologiczna przy zadawaniu pytań i formułowaniu odpowiedzi nie zawsze musi uwzględnić całą złożoność stosunków międzynarodowych jako sfery aktywności społecznej.

Analiza wyłaniającego się od początku lat 90. XX w. porządku międzynarodowego zmusza do zastanowienia się nad charakterem przemian polityki światowej. Bazując na różnorodnych podejściach teoretycznych, należałoby odpowiedzieć na pytania dotyczące transformacji systemu międzynarodowego³³ i wzajemnych oddziaływań z państwami i innymi podmiotami polityki. Zależności pomiędzy systemem a państwami mogą być dwojakie. Jeżeli system jest ujmowany jako zmienna niezależna, to wtedy determinuje zachowania państw, natomiast jako zmienna zależna – odzwierciedla wzory aktywności państw³⁴. W podejściu neorealistycznym Kennetha Waltza struktura jest zmienną niezależną, podczas gdy w teorii konstruktywizmu społecznego Alexandra Wendta relacje zachodzą w obu kierunkach, co oznacza, że struktura wpływa na zachowania państwa, ale jednocześnie jest ona konsekwencją ich świadomych działań. Zarówno Waltz, jak i Wendt próbują rozwiązać fundamentalną dychotomię pomiędzy podmiotami polityki a strukturą systemu międzynarodowego. Jednak dopiero Wendt w pełni odchodzi od problemu relacji pomiędzy pań-

32 Na temat trzech kategorii metod badawczych (studia przypadku, analiza danych statystycznych, formalne modele) stosowanych obecnie szeroko w badaniach stosunków międzynarodowych patrz: D. F. Sprinz, Y. Wolinsky-Nahmias (eds), *Models, Numbers and Cases: Methods for Studying International Relations*, Ann Arbor 2004.

33 Jakkolwiek w niniejszym artykule nie dokonuje się definicji podstawowych pojęć, to jednak należy zdawać sobie sprawę ze sporów definicyjnych, które na ogół mają miejsce w nauce o stosunkach międzynarodowych. Co do systemu międzynarodowego, to bardzo użyteczny i kompetentny przegląd definicji tego pojęcia oraz jego charakterystykę można znaleźć w: D. Kondrakiwicz, *System międzynarodowy jako kategoria w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Teka Politologii i Stosunków Międzynarodowych” 2016, t. 11, nr 3, s. 75–94.

34 J. Czapotowicz, *System międzynarodowy jako poziom analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] E. Haliżak, M. Pietraś (red.), *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2013, s. 41.

stwem a strukturą systemu międzynarodowego w kategoriach prostej zależności, nawiązując do kwestii agent-struktura, która była przede wszystkim zidentyfikowana w naukach społecznych w ramach socjologicznej teorii strukturacji Anthony'ego Giddensa³⁵.

Kwestia agent-struktura w nauce o stosunkach międzynarodowych w dużej mierze jest związana z problemem poziomu analizy. Oba problemy można bowiem ujmować jako istotne z punktu widzenia analitycznego, wobec czego ich rozstrzygnięcie może mieć bardzo duży wpływ na sposób prowadzenia badań i uzyskane wyniki. Jeżeli chodzi o zagadnienie poziomu analizy, punktem wyjścia są uwagi Kennetha Waltza z 1959 r. dotyczące przyczyn wojen³⁶. Wyróżnił on trzy poziomy (obrazy) wyodrębnienia przypuszczalnego głównego powodu rezultatów działań z zakresu polityki międzynarodowej. Są to poziomy jednostek, państw oraz systemu międzynarodowego. Oczywiście możliwe jest ograniczenie się do tylko jednego lub dwóch poziomów, ale między innymi fiasko wiodących teorii w przewidzeniu końca zimnej wojny zmusza badacza do kompleksowej analizy na trzech poziomach. Podobnie zresztą trzeba podchodzić do problemu agent-struktura, który tym razem wbrew temu, co postulowałby Waltz, należy metodologicznie ujmować zgodnie z tradycją wywodzącą się od Giddensa, co oznacza, że należy badać wzajemne zależności pomiędzy agentem a strukturą. Takie ujęcie perspektywy badawczej jest pomocne w stawianiu istotnych pytań badawczych i próbie ich rozwiązania.

Zakończenie

Reasumując powyższe rozważania, należy dojść do przekonania, że w nauce o stosunkach międzynarodowych należy przyjmować takie strategie badawcze, dzięki którym można by odchodzić od dominacji skrajnych, wykluczających się wzajemnie stanowisk. Toczone do tej

35 Na temat teorii strukturacji patrz m.in.: A. Giddens, *Central Problems in Social Theory: Action, Structure, and Contradiction in Social Analysis*, Berkley – Los Angeles 1979; J. Turowski, *A. Giddensa teoria strukturacji a teoria konstruktywizmu strukturalnego P. Bourdieu*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2005, t. 33, nr 1. Na temat problemu agent-struktura w teorii stosunków międzynarodowych patrz m.in. A. E. Wendt, *The Agent-Structure Problem in International Relations Theory*, „International Organization” 1987, vol. 41, no. 3, s. 335–370. W zasadzie ten artykuł Wendta wprowadza w obręb nauki o stosunkach międzynarodowych problem agent-struktura.

36 K. Waltz, *Man, the State, and War: A Theoretical Analysis*, New York 2001.

pory wielkie debaty pokazały, że bogactwo w nauce wynika nie z jednostronnego podejścia, nawet jeżeli w pewnym momencie czy okresie mamy do czynienia z supremacją określonej teorii czy podejścia metodologicznego. Fiasko nauki o stosunkach międzynarodowych w przewidzeniu końca zimnej wojny ukazało konieczność podjęcia takich działań, których zadaniem byłoby łączenie, a nie wykluczanie. Nawet jeżeli podejście realistyczne najlepiej wyjaśniało rywalizację Wschód – Zachód od lat 40. do końca lat 80. XX w., to zawiodło w analizie wydarzeń roku 1989 i na początku lat 90. W związku z tym należy odpowiedzieć na dwa kluczowe pytania: co powinno być przedmiotem badań? w jaki sposób należy prowadzić analizy? W odniesieniu do tych dwóch kwestii nie tylko realizm, ale również inne podejścia teoretyczne zawiodły na przełomie lat 80. i 90. XX w. Sytuacja ta wobec tego zmusza do podjęcia różnorodnych działań. Jak postuluje Teresa Łoś-Nowak, należałoby dokonać rekonstrukcji przestrzeni badawczej w nauce o stosunkach międzynarodowych poprzez „porzucenie dychotomii «międzynarodowości» i «wewnętrzności» na rzecz synergii obu przestrzeni oraz zbadanie konsekwencji implozji świata zewnętrznego do «wnętrza państw» oraz «wzbogacenie języka na opisanie nowych zjawisk, procesów, aktorów i reguł, jakie zapanują w ponowoczesnej przestrzeni międzynarodowej»³⁷. Takie podejście pozostaje w zgodzie z przedstawionym powyżej ujęciem kwestii poziomów analizy oraz zależności pomiędzy agentem a strukturą. Istotne jest również dążenie do unikania skrajnych stanowisk w debacie metodologicznej, która w wymiarze ontologicznym dotyczy natury świata społecznego, a w wymiarze epistemologicznym stosunku naszej wiedzy do tego świata³⁸. Z ontologicznego punktu widzenia można dzielić rzeczywistość na obiektywną, tzn. istniejącą niezależnie od podmiotu poznającego, i subiektywną, będącą kreacją ludzi. W podziale epistemologicznym dążymy albo do wyjaśniania świata, albo do jego rozumienia. Można jednak nie wybierać skrajnych stanowisk, i jak podkreślają Robert Jackson i Georg Sørensen, zamiast podejścia

37 T. Łoś-Nowak, *O potrzebie rekonstrukcji przestrzeni badawczej w nauce o stosunkach międzynarodowych. Refleksje natury polityczno-normatywnej, systemowej i metaforycznej*, „Przegląd Polityczny” 2011, nr 1, s. 34–37.

38 R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2006, s. 279–282.

„albo/albo” stosować opcje „zarówno/jak i”. Trudno nie zgodzić się z tymi badaczami, którzy starają się budować mosty pomiędzy rywalizującymi ze sobą stanowiskami. Taką strategią badawczą można traktować w kategoriach szans rozwojowych nauki o stosunkach międzynarodowych, gdyż dzięki niej można w sposób wieloaspektowy wyjaśnić i zrozumieć skomplikowaną rzeczywistość międzynarodową.

Bibliografia

- Albert M., Cederman L.-E., Wendt A. (eds), *New Systems Theories of World Politics*, Basingstoke 2010.
- Betts R. K., *Conflict or Cooperation? Three Visions Revisited*, „Foreign Affairs” 2010, vol. 89, no. 6.
- Biela A., *Psychologiczne aspekty pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w dniach od 2 do 10 czerwca 1979 r.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1980, nr 13.
- Czaputowicz J., *System międzynarodowy jako poziom analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] E. Haliżak, M. Pietras (red.), *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2013.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008.
- De Mesquita B. B., *The End of the Cold War: Predicting an Emergent Property*, „The Journal of Conflict Resolution” 1998, vol. 42, no. 2.
- Fukuyama F., *Identity: The Demand for Dignity and the Politics of Resentment*, London 2018.
- Fukuyama F., *The End of History?*, „The National Interest” 1989, no. 16.
- Gaddis J. L., *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security” 1992/1993, vol. 17, no. 3.
- Giddens A., *Central Problems in Social Theory: Action, Structure, and Contradiction in Social Analysis*, Berkley – Los Angeles 1979.
- Homilia Jana Pawła II w Warszawie na pl. Zwycięstwa w dniu 2 czerwca 1979*, <http://sanctus.pl/index.php?grupa=66&podgrupa=449&doc=398> [2.01.2019].
- Hopf T., *Getting the End of the Cold War Wrong*, „International Security” 1993, vol. 18, no. 2.
- Huntington S. P., *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs” 1993, vol. 72, no. 3.
- Huntington S. P., *Trzecia fala demokratyzacji*, Warszawa 2009.
- Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.
- Jackson R., Sørensen G., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2006.

- Jackson R., Sørensen G., Møller J., *Introduction to International Relations: Theories and Approaches. Seventh Edition*, Oxford 2018.
- Jervis R., *Realism, Neoliberalism, and Cooperation. Understanding the Debate*, „International Security” 1999, vol. 24, no. 1.
- Kennedy P., *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, New York 1988.
- Keohane R. O., Foreword, [w:] M. Telò, *International Relations: A European Perspective*, London – New York 2009.
- Keohane R. O., Martin L. L., *The Promise of Institutional Theory*, „International Security” 1995, vol. 20, no. 1.
- Kondrakiewicz D., *System międzynarodowy jako kategoria w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Tekna Politologii i Stosunków Międzynarodowych” 2016, vol. 11, no. 3.
- Lebow R. N., Risse-Kappen T., *Introduction: International Relations Theory and the End of the Cold War*, [w:] R. Ned Lebow, T. Risse-Kappen (eds), *International Relations Theory and the End of the Cold War*, New York 1995.
- Łoś-Nowak T., *O potrzebie rekonstrukcji przestrzeni badawczej w nauce o stosunkach międzynarodowych. Refleksje natury polityczno-normatywnej, systemowej i metaforycznej*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 1.
- Mearsheimer, J., *Back to the Future. Instability in Europe After the Cold War*, „International Security” 1990, vol. 15, no. 1.
- Morgenthau H. J., *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, Warszawa 2010.
- Nau H. R., *Why ‘The Rise and Fall of the Great Powers’ Was Wrong*, „Review of International Studies” 2001, vol. 27, no. 4.
- Nye J., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009.
- Parsons T., *The Role of Theory in Social Research*, „American Sociological Review” 1938, vol. 3, no. 1.
- Podraza A., *Geopolitical and Strategic Causes and Implications of the Syrian Civil War and the Refugee Crisis*, „Nação e defesa” 2018, nr 149.
- Podraza A., *The decline of the United States and the survival of NATO in the post-Cold War period – a theoretical discussion*, [w:] A. Podraza (ed.), *Transatlantic or European perspective of world affairs: NATO and the European Union towards problems of international security in the 21st century*, Alcalá de Henares – Madrid 2018.
- Podraza A., *Unia Europejska w procesie reform traktatowych*, Lublin 2007.
- Quester G. H., *Before and After the Cold War: Using Past Forecasts to Predict the Future*, London 2002.
- Sprinz D. F., Wolinsky-Nahmias Y. (eds), *Models, Numbers and Cases: Methods for Studying International Relations*, Ann Arbor 2004.
- Sterling-Folker J., *Competing Paradigms or Birds of a Feather? Constructivism and Neoliberal Institutionalism Compared*, „International Studies Quarterly” 2000, vol. 44, no. 1.

- Turowski J., *A. Giddensa teoria strukturacji a teoria konstruktywizmu strukturalnego P. Bourdieu*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2005, t. 33, nr 1.
- Walt S. M., *A Model Disagreement*, „International Security” 1999, vol. 24, no. 2.
- Waltz K., *Anarchic Orders and Balances of Power*, [w:] R. O. Keohane, *Neorealism and Its Critics*, New York 1986.
- Waltz K., *Man, the State, and War: A Theoretical Analysis*, New York 2001.
- Waltz K., *The Emerging Structure of International Politics*, „International Security” 1993, vol. 18, no. 2.
- Wawrzonkowski K., *Koniec historii Francisa Fukuyamy z perspektywy dwudziestu lat od ukazania się dzieła*, „Studia z Historii Filozofii” 2013, t. 4, nr 1.
- Wendt A. E., *The Agent-Structure Problem in International Relations Theory*, „International Organization” 1987, vol. 41, no. 3.